

Nauczanie biblijne na temat głów mężczyzn i kobiet w Kościele.

Myślę, że wielu chciałoby znać biblijną odpowiedź na pytanie: czy chrześcijanka w zborze, lub poza zborom, powinna nakładać na głowę jakiś przedmiot zakrywający jej głowę lub jak inni mówią: zakrywający włosy? Czy też wystarczą jej włosy opadające na szyję? Jeżeli jest to biblijne pytanie, to musi być też biblijna odpowiedź. Pomyślmy, jakie nauczanie byłoby na temat nadstawienia drugiego policzka, gdyby sam Nauczyciel nie pokazał, jak to ma być (zobacz Mat. 5, 39 i Jan 18, 22.23). Prawidłowe zrozumienie każdego miejsca z Biblii, a więc i tego, zależy od szczerego słuchania jedyne go Nauczyciela, Jezusa Chrystusa. Chciałbym zwrócić uwagę, że ap. Paweł był wychowany na naukach Starego Testamentu. Jednak jako uczeń Jezusa Chrystusa, a przez to mądry gospodarz (zob. Mat. 13, 52), korzystał najpierw z Nowego Testamentu, a opierając się na odpowiednich do danego tematu pouczeniach i ze Starego Testamentu, tak jak w przypadku: 1 Kor. 9, 3-10 „(...) Czy i zakon tego nie mówi? (...)”. Musimy więc, znając ap. Pawła, sprawdzić korzenie nauczania o nakrywaniu głowy przez chrześcijankę w czasie modlitwy lub prorokowania. Jestem zdziwiony, że z tak małą gorliwością sięga się do Biblii, aby znaleźć inne miejsca dotyczące tego tematu, a mimo to wyciąga się wnioski, które według danego nauczyciela, mają decydować o tym, czy siostra jest pobożna czy bezbożna. Nauczyciel, Jezus Chrystus, gdy w drodze do Emaus rozmawiał ze swymi uczniami powiedział im: „A On rzekł do nich: O głupi i gnuśnego serca, by uwierzyć we wszystko, co powiedzieli prorocy. Czyż Chrystus nie musiał tego wycierpieć, by wejść do swojej chwały? I poczwwszy od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co o nim było napisane we wszystkich Pismach. (...) I rzekli do siebie: Czyż serce nasze nie pałało w nas, gdy mówił do nas w drodze i Pisma przed nami otwierał?” (Łuk. 24, 25-27 oraz 32 BW) Mówiąc do nich, otwierał przed nimi Pisma. Słuchajmy Go więc i my, otwierając Pisma w sprawie, którą się teraz zajmujemy.

W poniższych rozważaniach zajmę się głównie tym, czym jest okrycie i do czego służy, a nie całością zapisu ap. Pawła o braciach i siostrach z 11 rozdziału 1 Listu do Koryntian od 1 do 16 wersetu.

Powrócę zatem do biblijnego nauczania. Najpierw zastanówmy się, jak Bóg rozwiązał ten problem nakrywania głowy, jako oznaki w sprawie *nazyreatu*. W 4 Mojżeszowej 6 rozdziale w wersetach od 1 do 21 czytamy:

„I przemówił Pan do Mojżesza tymi słowy: Przemów do synów izraelskich i powiedz im: Jeżeli mężczyzna lub kobieta złoży szczególny ślub, ślub nazyreatu, aby się poświęcić Panu,(...) Przez cały czas jego ślubu nazyreatu brzytwa nie przejdzie po jego głowie. Dopóki nie wypełnią się dni, na które poświęcił się Panu, będzie poświęcony. Pozwoli swobodnie rósć włosom na swojej głowie(...) gdyż na jego głowie jest znak poświęcenia się swojemu Bogu(...)” [11]

Jaki zatem był znak nazyreatu? Dłuższe włosy. Jak długie? Takie, żeby było widać różnicę między poświęconym Panu, a niepoświęconym. Długość włosów zależała więc od czasu trwania w poświęceniu się Bogu. Kiedy ten czas mijał, oznaka miała zostać zdjęta z głowy poprzez ogolenie.

Zwróćmy naszą uwagę na kolejny fragment z 4 Mojż. 5, 11-31:

„(...)Potem kapłan każe tej kobiecie stanąć przed Panem, rozpuści (w innych przekładach: odkryje, rozpuści [12]) włosy tej kobiety i złoży na jej dłoniach pokarmową ofiarę pamięci - jest to ofiara z pokarmów złożona jako ofiara posądzenia - w ręku kapłana zaś będzie gorzka woda przekleństwa. I zaprzysięgnie kapłan tę kobietę, i powie do niej: Jeżeli nie obcowałeś z tobą inny mężczyzna i jeżeli nie byłaś niewierną swemu mężowi, i nie stałaś się nieczystą, to niech ta gorzka woda przekleństwa nie przyniesie ci szkody. Lecz jeżeli byłaś niewierna i stałaś się nieczysta (...) Niech też przeniknie ta woda przekleństwa twoje wnętrze, aby ci spuchło łono i zwiótzały biodra. A kobieta ta odpowie: Amen, amen (....).” [13]

Co powinien zrobić kapłan, gdy kobieta staje przed Bogiem z pokarmową ofiarą pamięci na swoich dłoniach i ma na słowa kapłana odpowiedzieć: Amen, amen? Według wielu powinien jej nakryć głowę jakimś okryciem (gr. *'peribolaion'* – okrycie, szata, odzież), ale kapłan, pouczony przez Boga, rozpuszcza jej włosy, aby swobodnie opadały w dół.

Czy to jest przykazanie biblijne, bardzo ważne dla wyjaśnienia słów napisanych przez ap. Pawła, czy tylko nic nam nie dający opis kapłańskich czynności?

Ap. Paweł w innym miejscu pisze: „Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany.” [14] Zatem to Pismo Święte jest dziełem natchnionym, a nie nasze ludzkie spekulacje (przypuszczenia).

Ap. Paweł bardzo dobrze znał te miejsca z Biblii. Nie dziwię się więc, że porządkując sprawy w Bożym zborze, poruszył też sprawę stawania przed Bogiem przez braci i siostry. Nowe Przymierze to również nowy porządek zgromadzania się, inny niż w Starym Przymierzu. Chrześcijanie od początku zgromadzają się po domach, więc bracia i siostry są tam razem. (Dz. Ap. 1, 12-14)

Wracając do miejsca z 1 Listu do Koryntian 11 rozdziału, dowiadujemy się, że ap. Paweł użył dwóch różnych słów na temat wyglądu głów siostr podczas modlitwy (nakrycie i okrycie):

w.13: „Osądźcie sami: Czy przystoi kobiecie bez nakrycia (niezakryta gr. *'akatakalyptos'*: *'a'* – nie, bez; *'kata'* – ruch skądś, w dół czegoś; *'kalypto'* – zakrywać, zasłaniać coś) [15] modlić się do Boga?” [16]

Coś z góry przemieszczone zostaje w dół, aby również zasłaniać to, co jest poniżej. Salomon tak napisał: „O, jakże jesteś piękna, moja przyjaciółko, o, jakże jesteś piękna! Twoje oczy są jak oczy gołębic spoza twojej zasłony; twoje włosy jak stado kóz, które schodzą z gór Gileadu.” (P.n.P. 4, 1. BW). Włosy schodzące w dół czynią kobietę w zgromadzeniu, w widoczny sposób, gotową, według nauki biblijnej, do modlitwy lub prorokowania. Kobieta, za wolą Bożą, ma włosy zawsze ze sobą, gdyż one są częścią jej samej. Stworzona została wraz z nimi, gdy jeszcze nikt nie myślał o jakiegokolwiek chustce. Czyż Stwórca nie uwidocznił tej

różnicy między mężczyzną, a kobietą już od początku i dlatego widać ją i wśród całego rodzaju ludzkiego, jak gdyby "z natury"? Stąd ap. Paweł naucza, żeby wierzący używali tej różnicy, gdy się modlą do Boga (1 Kor. 11, 13-15). Widzimy przecież, że kobieta ma włosy bardziej zabezpieczone od mężczyzny, dlatego często się widzi łysych i łysiejących mężczyzn, ale bardzo rzadko łysą kobietę. Stwórca uczynił ją bardzo dobrze, i nazwał ją „kobietą”. Mężczyzna zaś nazwał ją „mężatką” (1 Mojż. 2, 18-24). W Księdze Objawienia czytamy: „*A włosy miały jak włosy kobiece, (...)*” (Obj. 9, 8a. BW). Użyto podobieństwa, gdyż włosy ich były długie tak, jak u kobiety.

i w.15: „*A kobiecie, jeśli zapuszcza włosy, przynosi to chlubę? Gdyż włosy są jej dane jako okrycie* (gr. ‘*peribolaion*’ – okrycie, szata, odzież).” [\[17\]](#)

W innych przekładach Biblii jest tak zapisany ten werset:

BG - *Ale niewiasta, jeśli zapuszcza włosy, jest jej ku pocziwości, przeto iż jej włosy dane są za przykrycie.*[\[8\]](#)

BJW - *lecz niewiasta, jeśli zapuszcza włosy, jest jej to ku chwale, dlatego że włosy są jej dane za przykrycie.*[\[9\]](#)

BT - *podczas gdy dla kobiety jest to właśnie chwałą? Włosy bowiem zostały jej dane za okrycie.*[\[10\]](#)

NBG - *a jeżeli niewiasta zapuszcza włosy, jest jej to wspaniałością. Gdyż włos dany jest jej z powodu szaty.*[\[11\]](#)

BP - *gdy dla kobiety jest to zaszczyt? Bóg dał jej włosy na okrycie.*[\[12\]](#)

UBG - *Ale jeśli kobieta nosi długie włosy, przynosi jej to chwałę, gdyż włosy zostały jej dane za okrycie.* [\[13\]](#)

NT G-P – *kobieta zaś, jeśli zapuszcza włosy, chwałą jej jest? Bo włos zamiast okrycia jest dany jej.* [\[14\]](#)

Widzimy więc, że zamiast słowa „jako” używane jest „za, zamiast, z powodu”. Wyraz gr. ‘*anti*’ w B.W. przetłumaczony jest „jako”, a w Słowniku Grecko-Polskim – „zamiast, w zamian, w miejsce kogoś lub czegoś, coś za coś”.[\[15\]](#)

Przytaczam te greckie słowa tylko z tego powodu, aby uczynić wyraźniejszym argument potwierdzający, że włosy dane są zamiast *okrycia* tzn. zamiast czegoś, co nie jest częścią samej kobiety; np. zamiast chusty, szala, itd.

Dlatego zostały użyte dwa różne słowa: *nakryta* – *okrycie*. Niech nakrywa się okryciem, którym są jej

własne włosy.

Wiersz 6: „*Bo jeśli kobieta nie nakrywa głowy, to niech się też strzyże; a jeśli hańbiącą jest rzeczą dla kobiety być ostrzyżoną albo ogoloną, to niech nakrywa głowę.*” [\[16\]](#) Jeśli hańbiącą rzeczą jest dla kobiety być ostrzyżoną albo ogoloną, to również niewłaściwym jest stawać przed Bogiem z włosami zawiniętymi lub posplatanyimi. A to dlatego, że Bóg pragnie, by kobiety modliły się do Niego w duchu skromności i powściągliwości.

Ap. Paweł również w 1 Liście do Tymoteusza (2,8-10) pisze o wyglądzie głowy kobiety w czasie spotkania, na którym bracia modląc się mają wznosić czyste ręce, a kobiety powinny między innymi „*nie stroić się w kunsztowne sploty włosów*” [\[17\]](#). Użyte tam greckie słowo ‘plegmasin’ tłumaczone jest na język polski jako „zawinięcie, splatanie, splót” [\[18\]](#).

Zwróć uwagę na kolejny, bardzo ważny element nauczania ap. Pawła o głowie kobiety w czasie zgromadzenia. Zostało ono dane Tymoteuszowi, aby nauczał tego w zgromadzeniach spotykających się w każdym miejscu. Gdy połączymy ten fragment z nauczaniem zawartym w Liście do Koryntian, rozjaśni się nam zamysł ap. Pawła, a przez to jeszcze łatwiej będzie nam go zrozumieć. Widzimy, że i w tym nauczaniu apostoelskim nie ma mowy o chustce, czy czymś podobnym. Zatem kobieta nie ma mieć w czasie zgromadzenia włosów zawiniętych, posplatanych lub w splocie, ale opadające swobodnie w dół.

Ap. Paweł, w tych wszystkich miejscach, jak i Mojżesz (4 Mojż. 5, 18 BW) opisując wygląd głowy kobiety podczas modlitwy, zaznaczają, że jej włosy mają być swobodnie opadające w dół.

Jeszcze ten fragment o władzy i aniołach: „A przetoż niewiasta powinna mieć władzę na głowie dla Aniołów.” (1 Kor. 11, 10 BG). W Biblii Warszawskiej słowo „władzę” przetłumaczono jako „*oznakę uległości*”. Rozumiemy to, że mieć władzę nad sobą, nie jest równoznaczne z tym, że jest się jej we wszystkim uległym. Ap. Paweł pisze o porządku Bożym tak: „*A chcę, abyście wiedzieli, że głową każdego męża jest Chrystus, a głową żony mąż, a głową Chrystusa Bóg.*” (1 Kor. 11, 3 BW). Wiemy na pewno, że Jezus Chrystus jest doskonale uległy władzy Ojca. Gorzej już przedstawia się sprawa uległości mężczyzny wobec Jezusa Chrystusa i kobiety wobec mężczyzny. Gdyby chodziło o znak uległości, to tylko Jezus Chrystus mógłby go nosić na Sobie. Chodzi więc o porządek Boży w uznawaniu władzy Boga nad wszystkimi i przez wszystkich, którzy ją od Boga otrzymali. Kto jej nie uznaje, sam też nie jest uznany.

Weźmy na przykład dyrektora naczelnego w dużej firmie, który swoją wolę względem wszystkich pracowników, przekazuje tym, którzy są najbliższymi jego stanowiska tj. dyrektorom poszczególnych działów w firmie. Oni zaś, tę wolę dyrektora naczelnego, a nie swoją, przekazują jako zadanie kierownikom wraz z projektem produkcyjnym potwierdzonym przez dyrektora naczelnego. Kierownicy w niezmienny sposób mają to przekazać mistrzom, a oni brygadzystom, a ci zaś pracownikom produkcyjnym. I tak w niczym nie zmieniona władza dyrektora naczelnego, wyrażona w jego zarządzeniach i zapisana w projekcie, musi dotrzeć do wszystkich jego pracowników. Praktyczne wykonanie tych zarządzeń okaże się w owocach

produkcyjnych. Jeżeli wszystko odbyło się w uległości wobec władzy dyrektora naczelnego, wtedy to, co on zamierzył, zostanie zrealizowane przez wykonaną pracę. Co zrobi dyrektor, gdy zobaczy, że produkt nie jest taki, jaki on chciał mieć? Czy nie zacznie szukać winowajcy? A co jeśli produkt będzie dokładnie taki, jaki on chciał? Na pewno będzie zadowolony i ochotny do udzielenia nagrody.

Porządek Boga w hierarchii władzy jest warunkiem zachowania Kościoła w Chrystusie, a przez Chrystusa w Bogu. Bóg włada Jezusem Chrystusem, Jezus Chrystus włada mężczyzną, a mężczyzna włada kobietą. Gdy każdy, tzn. Jezus Chrystus i mężczyzna poddają się w pełni władzy swojej głowy, to kto włada kobietą? Odpowiedź jest jedna: Bóg. I to jest Boży porządek, nad którym czuwa Duch Boży. Boża władza jest władzą prawdy, miłości, świętości, sprawiedliwości, wierności tzn. zbawczą władzą. Zewnętrzną oznaką hierarchii tej władzy są „nie zapuszczone” tj. ostrzyżone włosy u mężczyzny i „zapuszczone” tj. nie strzyżone po męsku u kobiety. W modlitwie Jezus wypowiada takie słowa: „*Jak mu dałeś władzę nad wszelkim ciałem, aby dał żywot wieczny tym wszystkim, których mu dałeś.*” (Ew. Jana 17, 2 BW). Tak również na ciele naszym ma ujawniać się Jego władza nad naszymi ciałami. A tą oznaką ciała, którą zajął się ap. Paweł, są włosy mężczyzny i włosy kobiety. Jak dobrze, gdy porządek władzy zachowany jest na każdym poziomie pośród ludu Bożego. Naśladujmy więc Boga, a mając sami władzę od Boga, służmy podległym nam w ich doświadczeniach, trwając w zgodności z wolą Boga, według Jego porządku.

Zastanówmy się jeszcze nad tym dlaczego ap. Paweł pisze, że ma to być czynione także dla aniołów. Aniołowie, którzy nie naruszyli porządku władzy Boga, obserwują nas zewnętrznie, i dla nich właśnie długość włosów na głowie mężczyzny i kobiety, modlących się i prorokujących, jest zewnętrzną oznaką uznawania porządku władzy Boga. Oczywiście aniołowie patrzą też na owoc Ducha w nas, ale tutaj ap. Paweł mówi o włosach. Aniołowie Boży nie próbują dostać się do wnętrza człowieka, tak jak demony, ale czekają, całkowicie należąc do Boga, na widoczny owoc działania Bożego w człowieku i radują się widząc nas zgadzających się z władzą Boga nad nami. „*(...) a są to rzeczy, w które sami aniołowie wejrzeć pragną.*” (1 Piotra 1, 12 BW), oraz wspaniałe odsłonięcie tajemnego planu Boga: „*Mnie, najmniejszemu ze wszystkich świętych, została okazana ta łaska, abym zwiastował poganom niezgłębione bogactwo Chrystusowe i abym na światło wywiódł tajemny plan, ukryty od wieków w Bogu, który wszystko stworzył, aby teraz nadziemskie władze i zwierzchności w okęgach niebieskich poznały przez Kościół różnorodną mądrość Bożą, według odwiecznego postanowienia, które wykonał w Chrystusie Jezusie, Panu naszym, w którym mamy swobodę i dostęp do Boga z ufnością przez wiarę w niego.*” (Efez. 3, 8-12 BW). Aniołowie podziwiają nowe człowieczeństwo mężczyzny i kobiety, żyjących już nie dzięki sobie, lecz dzięki Jezusowi Chrystusowi w Bożym porządku, jako poddani z wdzięcznością Jego władzy.

Następnie Ap. Paweł mówi; „*Osądźcie sami*”, inaczej mówiąc: po ludzku teraz do was mówię, abyście to dobrze zrozumieli, bo w tym są ukryte potężne duchowe wartości, ale teraz osądzam to według ciała, osądźcie więc i wy sami i uznajcie, to co do was mówię, „*czyż sama natura*” – czyli cała cielesna historia od Adama i Ewy do obecnych czasów „*nie poucza was, że gdy mężczyzna zapuszcza włosy przynosi to wstyd, a kobiecie, jeśli zapuszcza włosy przynosi to chlubę?*”. Tłumacze używają słowa „*natura*”, „*przyrodzenie*” oraz „*wrodzona skłonność*” i te słowa wskazują nam na Adama i Ewę, jako pierwociny ludzkości. Pierwociny pokazują nam porządek, gdyż Bóg stworzył ich, jako bardzo dobrych według ciała i na podobieństwo Swoje.

Ap. Paweł mówi, że jeżeli kobieta nie używa prawidłowo okrycia, niech je zdejmie przez ostrzyżenie albo ogolenie. Czy materialny przedmiot, w tym wypadku często stosowaną chustkę, można ogolić? Ap. Paweł nauczał o tym i na tym mu zależało, aby szczególnie w czasie zgromadzenia zboru, było wyraźnie widać, że mężczyzna jest „obrazem i odbiciem chwały Bożej”, a o tym świadczyły jego ostrzyżone „*nie zapuszczone*” włosy. Powinno więc być to widoczne i niczym nie zasłaniane. Kobieta zaś jest „*odbiciem chwały mężczyzny*” i to powinno być widoczne na zgromadzeniu. Niczym nie zasłaniane. U kobiety oznaką tego są jej „*zapuszczone*” włosy. Oznaka, noszona na zgromadzeniu przez mężczyznę i kobietę, powinna być więc widoczna, jeżeli ma spełniać swoje zadanie.

Stawanie więc do modlitwy lub prorokowania według uznanej władzy, okazywane jest widokiem głowy mężczyzny i kobiety tzn. widoczną długością naszych włosów. To była sprawa, którą zajął się ap. Paweł pisząc te słowa i która została rozstrzygnięta, dla wszystkich pokoleń chrześcijańskich.

Zatem zestawiając ze sobą fragmenty ze Starego i Nowego Testamentu na temat: „Co rzeczywiście powinno być okryciem, którym nakrywa się siostra? Czy mężczyzna może mieć na swojej głowie włosy takie, jakie powinna mieć kobieta?” - staram się moją wiarę oprzeć na Słowie Bożym brany z całego Pisma. Bo przecież lustrem dla każdego wierzącego, chcącego znać prawdę o sobie, jest Słowo Boże, a nie własne jego zrozumienie wynikające często z religii lub kultury w jakiej żyje. Słowo Boże jest fundamentem wiary, a nie domysły, nawet gdyby nazywano je przekonaniami.

Ap. Paweł w Liście do Rzymian 14, 23 napisał: „(...) *albowiem cokolwiek nie jest z wiary, grzechem jest.*” [\[19\]](#)

„*Wiara tedy jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe.*” [\[20\]](#)

Podjąłem się tego tematu, nie aby się spierać, ale aby skierować sprawę do źródła. Niech decyduje Słowo Boże, a nie nasze przypuszczenia lub tradycja. Bracia i siostry, nakrywanie głowy chustką lub włosami, nie czyni siostry świętą. Świętą czyni ją mieszkający w niej Duch Święty, ujawniający się w owocu życia Jezusa Chrystusa w niej (1 Piotra 3, 3-4). To czym się nakrywa zależy od jej poznania, ale niech czyni to w miłości a nie wywyższaniu się. Pamiętajmy, że poznanie nadyma, ale miłość buduje, a ap. Paweł napisał to, w tym samym liście, w którym podjął się tematu nakrywania głów przez kobiety i zakazu nakrywania przez mężczyzn (1 Kor. 8, 1). Bardzo dobrym jest mieć prawidłowe poznanie Słowa Bożego i żyć w zgodzie z tym Słowem, ale jeżeli ma się poznanie niepełne, to należy żyć według tego poznania, jakie się ma obecnie, oby tylko było oparte na Słowie Bożym. Poznanie jest zawsze wynikiem pracy Słowa Bożego w wierzącym. Będąc posłusznym Bogu, w tym co się zna z Pisma, można być pewnym, że On Sam pomoże dalej wzrastać w poznawaniu i naśladowaniu Pana Jezusa Chrystusa.

Pan Jezus powiedział: „(...) *Ja się narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie; każdy, kto z prawdy jest, słucha głosu mego*” (Jan18,37b BW), oraz „(...) *Jeżeli wytrwacie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie i poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi.*” (Jan 8, 31b.32 BW). Ci z Berei „(...) *przyjęli oni Słowo z całą gotowością i codziennie badali Pisma, czy tak się rzeczy mają*” (Dz.Ap. 17, 11 BW).

Na zakończenie chciałbym przypomnieć pouczenie z Listu Jakuba: „*Czy jest między wami ktoś mądry i rozumny? Niech to pokaże przez dobre postępowanie uczynkami swymi, nacechowanymi łagodnością i mądrością. Jeśli jednak gorzką zazdrość i kłótniowość macie w sercach swoich, to przynajmniej nie przechwalajcie się i nie kłamcie wbrew prawdzie. Nie jest to mądrość, która z góry zstępuje, lecz przyziemna, zmysłowa, demoniczna. Bo gdzie jest zazdrość i kłótniowość, tam niepokój i wszelki zły czyn. Ale mądrość, która jest z góry, jest przede wszystkim czysta, następnie miłująca pokój, łagodna, ustepliwa, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, nie stronnicza, nie obłudna. A owoc sprawiedliwości bywa zasiewany w pokoju przez tych, którzy pokój czynią.*” (Jak. 3, 13-18 BW).

Naśladujmy dobro a nie zło.

Pozdrawiam oponentów i zgadzających się, w imieniu Jezusa Chrystusa.

Wasz brat w Jezusie Chrystusie.

[1] 1 Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Warszawa, czerwiec 1975, s. 153.

[2] BG s.135, BJW s.165, BT s.141, BWP s.226; rozpuści - UBG s.177, H-P ST Pięcioksiąg s.540, Tora Izaak Cylikow, Numeri s.31, BP s.164.

[3] Tamże.

- [4] Tamże, s.1291.
- [5] Wielki Słownik Grecko-Polski, Oficyna Wydawnicza VOCATIO, Warszawa 1997, strony 1, 317, 315.
- [6] Tamże, s. 1235.
- [7] Tamże.
- [8] Biblia Święta to jest Całe Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Warszawa 1972, s. 182.
- [9] Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1962, s. 292.
- [10] Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Wydawnictwo Pallottinum Poznań – Warszawa 1971, s.1300.
- [11] Biblia czyli Pismo Święte, Śląskie Wydawnictwo Biblijne, Katowice 2012, s.1284.

- [\[12\]](#) Pismo Święte Stary I Nowy Testament, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 2004, s. 1629.
- [\[13\]](#) Pismo Święte Nowy Testament, Fundacja Wrota Nadziei, Toruń 2009, s.220.
- [\[14\]](#) Nowy Testament Grecko-Polski, Oficyna Wydawnicza VOCATIO, Warszawa 1993, s. 806.
- [\[15\]](#) Wielki Słownik Grecko-Polski, Oficyna Wydawnicza VOCATIO, Warszawa 1997, str.48.
- [\[16\]](#) Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Warszawa, czerwiec 1975, s. 1235.
- [\[17\]](#) Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Warszawa, czerwiec 1975, s. 1285.
- [\[18\]](#) Wielki Słownik Grecko-Polski, Oficyna Wydawnicza VOCATIO, Warszawa 1997, s. 498.
- [\[19\]](#) Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Warszawa, czerwiec 1975, s. 1223.

[\[20\]](#)

Tamże, s. 1219.